

TEATR ROZMAITOŚCI
UL. MARSZAŁKOWSKA 8

JERZY BROSZKIEWICZ

NIEPOKÓJ
PRZED PODRÓŻĄ

DYREKTOR TEATRU
JERZY KALISZEWSKI

Okladkę projektował Henryk Chyliński

TEATR R O Z M A I T O Ś C I
ul. Marszałkowska 8

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY: JERZY KALISZEWSKI

INAUGURACJA SEZONU 1962/3

JERZY BROSZKIEWICZ

**NIEPOKÓJ
PRZED PODRÓŻĄ**

Komedia w 3 aktach

♦ ♦ ♦ ♦ ♦

PRAPREMIERA — LISTOPAD 1962



Jerzy Broszkiewicz

Andrzej Władysław Kral

AUTOR „SZTUK SCENICZNYCH”

Znany jako pisarz, jako prozaik, dużo wcześniej — dla teatru Jerzy Broszkiewicz zaczął pisać stosunkowo niedawno. Zaledwie przed sześciu laty. A jednak coś sprawiło, że jest dziś uważany przede wszystkim za dramatopisarza, za autora teatralnego, kto wie, czy nie za czołowego aktualnie autora współczesnego polskiego teatru. W każdym razie jest dziś na scenach polskich chyba najpopularniejszy. Popularność Broszkiewicza w teatrze dawno już przewyższyła rozgłos autora znanej i cieszącej się dużym sukcesem powieści o Chopinie *Kształt miłości*. To był Broszkiewicz z okresu przedteatralnego.

W ciągu sześciu lat pracy pisarskiej dla teatru dał Broszkiewicz naszej scenie stosunkowo dużo utworów. Jeśli liczyć tylko te, które wystawiono (razem z *Niepokojem przed podróżą*), będzie to lista siedmiu sztuk. W wydanym ostatnio zbiorze („Sześć sztuk scenicznych”) ukazało się sześć, ale napisał ich jeszcze więcej. Jest zatem dramatopisarzem pracowitym i płodnym. Związał się z teatrem na serio i odkąd zaczął dla niego pracować traktuje tę twórczość pierwszoplanowo. Został w tej dziedzinie profesjonalistą i fachowcem, jak może żaden inny autor, piszący u nas dla teatru. I dopiero w tym ostatnim zdaniu mieści się jakaś cząstka wytłumaczenia powodzenia Broszkiewicza w teatrze oraz wyjaśnienia jego szczególnej pozy-

cji wśród naszych dramatopisarzy. Bo nie chodzi tu tylko o ilość utworów scenicznych, jaką dostarczył teatrowi. Ważniejszy jest raczej charakter tej twórczości.

Broszkiewicz jest pisarzem zafascynowanym teatrem. Fascynacja zaczęła się od ujrzenia na scenach *Imion władzy*. Tę pierwszą swoją sztukę pisał, jak to sam wyznaje, bez myśli o wystawieniu, chociaż z nadzieją na nie. Sztuka powstała na przełomie 1956 i 1957 roku. „Pierwsza lekcja teatru — wyznał potem autor — jaką stały się dwie całkowicie odmienne interpretacje tekstu w Teatrze Dramatycznym (w Warszawie) i Teatrze Ludowym (w Nowej Hucie) — stała się istotnie odkryciem nowego, fascynującego świata. Więcej: przekonała mnie, że odnalazłem świat dla siebie. — To już nie była ani „antyproza”, ani ucieczka. Teatr zyskał w moich wyobrażeniach o literaturze nie tylko absolutną autonomię, lecz także absolutną przewagę nad innymi gatunkami. A choć zdanie to, jako czyste uogólnienie byłoby jedynie czystym nonsensem — dla mnie jest po dziś dzień racją pracy i egzystencji literackiej”.

Imiona władzy były bardzo jeszcze „literackie”. Struktura tego tryptyku jednoaktówek miała charakter bardzo jeszcze prozatorski, nowelistyczny. Ale w akcie środkowym, zatytułowanym *Filip*, błysnął Broszkiewicz pomysłem znakomicie scenicznym, świetnym chwytem teatralnym, będącym zapowiedzią nerwu dramatycznego i techniki dramatycznej, którą zacnie dalej coraz usilniej i coraz skuteczniej opanowywać. Później owych lekcji teatru miał Broszkiewicz coraz więcej. Następną sztuką, *Jonasz i błazen*, była pisana już wyraźnie dla teatru. Świadomość tajemnic, praw i możliwości sceny autor „Jonasza” chwycił właściwie bardzo prędko. Okazał się uczniem bystrym, chłonnym i pojętym. Uczył się teatru i to nie tylko na wła-

nych sztukach. Nie chodzi tu o złośliwą aluzję dotyczącą wpływów czy zapożyczeń. Nie brak ich w jego sztukach, ale autor *Niepokoju przed podróżą* miał zawsze tyle własnej osobowości i pomysłowości, by dostatecznie przetworzyć w sobie to, czego się nauczył. Interesował go teatr nowszy, formy nietradycyjne; teatr współczesny, jeśli już nie awangardowy; to w każdym razie „wyzwolony”. Teatr zaczął przenikać do jego sztuk, autor uczył się je budować w teatrze i od teatru, który stał się dla niego „jedynym i niepowtarzalnym miejscem bezpośredniej konfrontacji żywych myśli, osobowości i wyobraźni”.

Z drugiej strony, sztuki Broszkiewicza stały się wdzięcznym i podatnym materiałem dla teatru. Sprawdzały się na scenie. Z bogatych i różnorodnych doświadczeń i przygód teatralnych, jakie przechodziły — Broszkiewicz jako autor wychodził przeważnie zwycięsko. Jego sztuki po prostu wytrzymywały różne realizacje i różne pomysły sceniczne, a nawet rozmaite, rozbudowane często, teatralne „improvizacje na temat”. Okazywały się elastyczne i trwałe. Broszkiewicz stał się autorem „sztuk scenicznych, autorem, który zna i „czuje” teatr, który nie ma trudności technicznych, lecz przeciwnie — ma łatwość, sprawność i zręczność dramatopisarską, które znamionują opanowanie rzemiosła. Na najlepszych sztukach Broszkiewicza, na przykład w *Skandalu w Hellbergu*, owa zręczność i gładkość przechodzą w precyzję oddającą świetnie usługi treści i myśli utworu. Z tymi wszystkimi cechami, a przede wszystkim z ową scenicznością i teatralnością, wyrósł Broszkiewicz na tle współczesnego polskiego teatru na zjawisko szczególne i niecodzienne. Powodzenie i popularność mają więc głębsze uzasadnienie, nie należą do dziwnych przypadków.

Uzasadnienie to dotyczy także treści, jakie wniósł Broszkiewicz do naszego teatru. W swoim bardzo ambitnym debiucie scenicznym, w *Imionach władzy*, podejmował szeroką problematykę historiozoficzną, skupiając uwagę na sprawach moralności i filozofii władzy. Tematy te rozpatrywał Broszkiewicz poprzez doświadczenia współczesnego pokolenia, z perspektywy przeżyć społeczeństw europejskich na przestrzeni ostatnich lat dwudziestu. Zainteresowanie problematyką moralną kontynuuje Broszkiewicz także w następnych sztukach. Zwęża się w nich tylko zakres tej problematyki, staje się inny, sprowadza się do spraw bardziej jednostkowych.

Jonasz i błąd rozpoczyna nowy tryptyk, a właściwie trylogię, gdyż każda z części będzie już teraz osobną sztuką pełnospektaklową. Jest to seria trzech „filozoficznych komedii”, a raczej szczególnego rodzaju tragifars, zbliżonych do siebie w wymowie emocjonalnej i intencjonalnej. *Błąd Filut* z „Jonasza” przemienia się w *Lulka - Głupca w Głupcu i innych*, ten zaś w *Piotra Pigwę z Dziejowej roli Pigwy*. Twórca *Imion władzy* pozostał moralistą. Moralistą posługującym się w tych trzech komediach dość wyszukaną i wyrafinowaną przypowieścią, żartem, misternie skonstruowaną bajką. Skurczył się i skonkretyzował wymiar oddawania sprawiedliwości żywemu światu i zakres poszukiwanego przez autora kodeksu owej sprawiedliwości. Zwiększyła się za to wrażliwość w stosunku do człowieka, uczulenie na problemy wynikające zarówno z jego miejsca w zbiorowości ludzkiej, jak i ze stosunku jednostki do tego wszystkiego, co przynosi ze sobą współczesny świat. Od wielkiego dramatu moralności politycznej *Imion władzy* przeszliśmy do spraw moralności powszedniej, do codziennego kodeksu moralnego każdego z nas, do działań, prze-

żyć i reakcji „szarego człowieka” oraz tych, którzy go otaczają.

Współczesnym moralistą pozostał Broszkiewicz i w następnej swojej sztuce, w *Barze Wszystkich Świętych*. Ostrzegał w niej przed złudnymi, pełnymi pozorów „niebiosami” (czytaj: ideałami życiowymi), które wabią i wciągają, a potem niszczą to, co nazywamy moralną czystością. Sprawy tej sztuki korespondują już w pewien sposób z treścią *Niepokoju przed podróżą*. Tutaj owe niebiosy ucielesnione w naiwnym marzeniu o szczęśliwych Wyspach Bożego Narodzenia, zdemaskowane zostają w ostrej, komediowej formie, w zderzeniu z trzeźwo widzianą rzeczywistością, która zadaje kłam fantazjom i piata złośliwe, lecz nieuniknione figle wymyślonym fikcjom. Rzeczywistość tej sztuki jest już przy tym bardzo rzeczowa, bardzo skonkretyzowana, nie ma już nic z abstrakcji i przenosi *Baru Wszystkich Świętych*, czy poprzednich trzech komedii Broszkiewicza.

W podobnym nieco stosunku, co *Niepokój przed podróżą* do *Baru Wszystkich Świętych*, pozostaje przedostatnia sztuka Broszkiewicza — *Skandal w Heibergu* do *Imion władzy*. Podjął w niej Broszkiewicz ważką problematykę polityczną, której punktem wyjścia jest jednak znowu analiza problemu moralnego. Nie chodzi tu już jednak o moralność jednostkową, ale zbiorową, o klimat moralny społeczeństwa, które uzurpowało sobie kiedyś „prawo do zabijania”. I o odpowiedzialność za zbiorową zbrodnię. W ten sposób powstała najciekawsza od czasu Niemców Leona Kruczkowskiego, polska sztuka podejmująca na nowo wciąż żywotny problem niemiecki, zagadnienie „Hitlera i hitleryzmu drzemiącego w samych Niemcach”. W *Skandalu w Heibergu*, swojej drugiej sztuce o wyra-

JERZY BROSZKIEWICZ

NIEPOKÓJ PRZED PODRÓŻĄ

obsada:

MARIA		JADWIGA CHOJNACKA
JOANNA		WANDA MAJERÓWNA
MAGDALENA }	} jej córki	{ BOŻENA KUROWSKA MARIA WACHOWIAK HALINA SEROCZYŃSKA
TERESA		
JAN, brat Marii		
RUDOLF		ANDRZEJ BOGUCKI
RUDEK, syn Rudolfa		WITOLD SADOWY
ANTONI		TADEUSZ CHMIELEWSKI
TOSIEK, syn Antoniego		ANDRZEJ WYKRĘTOWICZ
Fotograf		{ ZYGMUNT KĘSTOWICZ KONRAD MORAWSKI

Scenograf:
JÓZEF SZAJNA

Reżyser:
ANDRZEJ SZAFIAŃSKI

Kierownik literacki:
ZDZISŁAW SKOWROŃSKI

Kierownik muzyczny:
ZOFIA ŁOSAKIEWICZ

Asystent reżysera:
ANDRZEJ WYKRĘTOWICZ

żnej wymowie politycznej, nie stosował już Broszkiewicz formy zamaskowanej, aluzyjnej, metaforycznej. Obrął scenerię, konkretną, nazywał rzeczy po imieniu.

Podobnie rzeczową scenerię mamy w *Niepokoju przed podróżą*. W tej jaskrawej komedii autor *Głupca i innych* spróbował jeszcze jednej formy scenopisarskiej. Bogactwo, zmienność form i technik jest zresztą w jego twórczości zaskakujące i zastanawiające. Jak zwykle w sztukach Broszkiewicza, tak i tu bardzo wiele do powiedzenia będzie miał teatr. Od niego zależeć będzie wygląd tej komedii, jej ostateczna forma, a także w znacznej mierze jej treść i znaczenie. Patrzmy więc na scenę. Od niej zawisła teraz treść naszych doznań i ocen.

Andrzej Władysław Kral

ZESPÓŁ W SEZONIE 1962/3

Dyrektor i Kierownik artystyczny:

JERZY KALISZEWSKI

Z-ca Dyrektora:

LEON ADAMCZYK

Sekretarz Teatru:

LUCYNA GORZKOWSKA

REŻYSERZY:

Jan Kulczyński

Andrzej Szafiański

KIEROWNICTWO LITERACKIE:

Wanda Żółkiewska, kier. lit. Sceny Młodzieżowej

Zdzisław Skowroński, kier. lit.

Helena Rogozińska, sekr. lit.

KIEROWNIK PRACOWNI SCENOGRAFICZNEJ:

Zofia Otto-Kowalska

GRAFIK:

Henryk Chyliński

KIEROWNIK MUZYCZNY:

Zofia Łosakiewicz

AKTORZY:

Janina Anusiakówna

Jadwiga Barańska

Olga Bielska

Jadwiga Chojnacka

Halina Drohocka

Irena Grywińska-Adwentowicz

Irena Inatowicz

Halina Jezierska

Aleksandra Karzyńska

Stefania Kornacka

Maria Krawczykówna

Iza Kunicka
Bożena Kurowska
Jadwiga Kurylukówna
Elżbieta Łabuńska
Wanda Majerówna
Helena Norowicz
Hanna Parysiewicz
Zofia Perczyńska
Eugenia Podborówna
Danuta Przesmycka
Alina Rostkowska
Hanna Różańska
Halina Seroczyńska

Kazimierz Biernacki
Andrzej Bogucki
Kazimierz Brodzikowski
Tadeusz Chmielewski
Tadeusz Cygler
Henryk Czyż
Kazimierz Dębicki
Jerzy Felczyński
Tadeusz Grabowski
Olgierd Jacewicz
Władysław Janecki
Czesław Jaroszyński
Zygmunt Kęstowicz
Ryszard Kierczyński
Wacław Kowalski
Jerzy Kozakiewicz
Włodzimierz Kwaskowski
Leon Łochowski
Alfred Łodziński
Zygmunt Maciejewski
Bernard Michalski
Konrad Morawski
Józef Nalberczak
Ryszard Pietruski
Zbigniew Prus
Marian Pysznik
Czesław Roszkowski

Zygmunt Rzuchowski
Witold Sadowy
Władysław Surzyński
Czesław Strzelecki
Józef Szczublewski
Wacław Szklarski
Edward Wiczorkiewicz
Andrzej Wykrętowicz
Wojciech Zagórski
Andrzej Żarnecki

INSPICJENCI:

Józef Bokota
Wanda Jarema
Stanisław Kamiński

SUFLERZY:

Janina Biernacka
Władysław Czerny
Zofia Koreywo-Leitgeber

ZESPÓŁ TECHNICZNY:

Kierownicy techniczni — Wojciech Rebkiwicz, Stefan Sawicki. Brygadier Teatru Klasycznego — Andrzej Sobolewski, maszyniści — Marian Błaszczuk, Andrzej Chmielewski, Stefan Dobrowolski, Marek Garbacki, Stefan Kaźmierczak, Stanisław Opaliński, Bronisław Piwowarski, Tadeusz Sazin. Brygadier Teatru Rozmaitości — Bolesław Jankowski, maszyniści — Antoni Konecki, Eugeniusz Pacewicz, Wacław Poświatowski, Stanisław Pruszyński, Antoni Ptaszek.

Stolarnia:

Kierownik: Jan Liberek. Z-ca kierownika: Władysław Dzierża. Stolarze: Zygmunt Gadomski, Stefan Janczak, Zenon Kubas, Edward Pawłowski, Klemens Rudnicki.

Malarnia:

Kierownik: Henryk Palisz. Z-ca kierownika: Henryk Gmitrzak. Malarz: Ryszard Żurowski.

Modelarnia:

Kierownik: Waclaw Trzeciak, modelatorzy: Irena Hübner, Mieczysław Kobylak.

Elektrycy:

Wojciech Rebkiewicz — gł. elektryk Teatru Klasycznego, Mieczysław Dreczko — gł. elektryk Teatru Rozmaitości. Elektrycy: Stefan Banaś, Wojciech Bunda, Waldemar Kłopotowski, Ryszard Krajca, Henryk Pazio, Stefan Prabudziński, Paweł Rebkiewicz.

Tapicernia:

Kierownik: Tadeusz Marchela. Z-ca kier. — Czesław Lewicki. Tapicerzy: Jerzy Lindmjać, Marian Michalski.

Slusarnia:

Waclaw Mielczarek.

Pracownia kostiumów damskich:

Józefa Keler — kier. pracowni, Maria Borowska — z-ca kier. prac., Zofia Budnik — modystka; krawcowe: Aleksandra Grzesikiewicz, Helena Tatko.

Pracownia kostiumów męskich:

Franciszek Mąkosa — kierownik, Mieczysław Winnicki — z-ca kier.; krawcy: Franciszek Grochowski, Stanisław Krupa, Antoni Miklaszewski, Wanda Wróblewska.

Perukarnia:

Leopold Michalski — kierownik, Halina Cieślak — z-ca kier., Anna Cypel, Lucyna Kudajczyk, Irena Paluszkiewicz, Stanisław Winiorek.

Rekwizytornia:

Stefan Piwowarski — kierownik, Waldemar Antoniak, Paweł Karpiuk, Jadwiga Trzaska.

Garderobiane:

Helena Bajerska, Alicja Gordziejew, Natalia Keler, Maria Kolućka, Stanisława Orlik, Władysława Palisz, Lucja Stera, Franciszka Wydra.

Pralnia:

Cecylia Witanowska — kier. pralni, Stanisława Piotrowska, Halina Rosa, Bogusława Smolińska.

Dział finansowy:

Krystyna Poszwald — gł. księg., Irena Chojnacka, Halina Halicka, Barbara Kołodziejczyk, Jadwiga Kurasiewicz, Halina Prejss.

Administracja:

Iwona Stembrowicz — Kier. Teatru Rozmaitości, Henryka Jędrzejewska — kier. org. widowni T. Rozmaitości, Waclaw Buyko — kier. gosp., Eugenia Ptasińska — z-ca kier. gosp., Magdalena Werner — kier. sekcji ogólnej, Aleksander Dzwonkowski — kier. zaopatrzenia, Krystyna Moryc — ref. zaopatrzenia, Maria Ziebe — kier. mag. gł., Anna Kotańska — kier. mag. kostiumów.

Portierzy:

Wojciech Galas, Kazimierz Korzeniewski, Konstanty Mońko, Michał Piotrowski, Piotr Rybaj.

Porządkowe:

Stanisława Dąbkowska, Władysława Dubel, Józefa Jurga, Władysława Gilewska, Irena Gwiazda, Maria Kaczmarek, Anna Kopania, Alicja Kot, Nadzieja Kurpiel, Feliksa Lebioda, Aleksandra Ludwisiak, Anna Ługowska, Ewa Mielczarek, Irena Okrasa, Maria Pasiaka, Janina Pękacz, Stanisława Pęska, Halina Piłkowska, Leokadia Siwińska, Maria Szkiela, Stanisława Woch.

Kierowcy samochodowi:

Marian Błaszczyk, Tadeusz Kierlik.

Obsługa widowni:

Stefan Borkowski, Aleksandra Dąbrowska, Irena Drągowska, Wanda Faszczka, Irena Jone, Stanisława Kacprzak, Ada Klepacka, Elżbieta Krzyżaniak, Aniela Partyka, Janina Paśńska, Julia Rychowiecka, Jadwiga Sokólska, Władysława Stępińska, Henryk Stankiewicz, Agnieszka Świdarska, Aniela Szelałowska, Stanisława Tobolska, Lucyna Wisłocka, Antotnina Wiśniewska, Janina Zielińska, Władysława Zurek.

Niepełnozatrudnieni:

Zdzisław Doliński, B.H.P., Stanisław Kostka Janczewski, radca prawny, Zygmunt Piesiewicz, lekarz zakładowy, Witold Racino, org. wid., Jadwiga Walczak, pielęgniarka.

Cena 2,50 zł

Przedsprzedaż biletów prowadzą wszystkie placówki Orbisu oraz Kasy Teatralne Spatifu (Al. Jerozolimskie 25) i kasy teatrów: Teatr Klasyczny, kasa czynna w godz. 10—19, tel. 3001 w. 2941, Teatr Rozmaitości, kasa czynna 10—19, tel. 84377, 82864.

Druk. „Gryf”. Zam. 1220/2198 — 4000 — H-24.